

Szwy choćby najwarowniejsze rozstępują się, obuwie rozchodzi się w błocie, twarz i ręce opalone. Mundury świecą niciami a helmy nabrąły od kul po części bardzo fantastycznych kształtów; a ponieważ w najlepszym razie załogujemy w opustoszałych wsiach, po domach na pół zburzonych, a od Saarbrücken nie przechodziłszy p zez ładne miasto, więc bardzo trudno jest niedostatków toaletowych naprawić. Pieniędzy dosyć jest w wojsku, ale nawet wina nie można już dostać w tym kraju winogrodu, na wodzie prawie zupełnie zbywa, a konie trzeba nieraz o pół mili do pojenia prowadzić i jeszcze dać im brudną, błotnistą wodę. Brak ten wody jest dla nas na tej płaszczyźnie wyniesionej wielką plagą; trudno jest jej dostarczyć do biwaków, a dla rannych trzeba ją sprowadzać w beczkach aż z Gorze. Wiele gorzej w tej mierze niezawodnie jest w twierdzy, w której z tego powodu niechybnie wybuchnie zaraza. Tym silniej spodziewać się należy, że panowie Francuzi nie zechcą nas za długo przedzierzwać zatrzymywać. Jeśli pokuszą się o przebiecie, natenczas pokaże się, o ile są dzielni w wstępnym boju; bo dotychczas zawsze jeszcze musieliśmy ich zaciepać w wyborach poczynach. Dowodem tego są wszystkie rany w głowę, ręce i nogi, gdy tułów przez wysilenia przy podchodzeniu pod górę zawsze był wgiętym, a przez to nie tak wystawionym na strzały. Wielką niedogodnością jest brak map. Nikt nie spodziewał się tak nagłego posuwania się naprzód, tak że nim się spostrzeżono, sekcyje map się skończyły. Teraz rozdzielają mapę drog, inne dopiero sporządzają.

Donoszą nam, że 734 jeńców pruskich różnej broni, pomieszczonych dotąd w Metz, w nocy z środy na czwartek wydano z twierdzy. Przybyli oni o godzinie pierwszej w nocy do obozu pruskiej armii. Powiadają oni, że z początku dostawali po jednym bochenku chleba na dwóch, w końcu tylko na sześciu jeden. Jest to dowodem, że brak żywności już się daje w Metz uczuć.

Staats-Anzeiger pisze:

„Zwyczajna potyczka jazdy dnia 27 sierpnia w okolicy Buzancy (2 1/2 mili na południe-wschód od Stenay) stoczona została przez oddziały wojska świeżo sformowanej armii pod dowództwem JK Wysokości księcia następcy tronu saskiego, które, oddzielone od II armii, podług Milit. Wochenbl., posuwały się w kierunku północno-zachodnim jako prawe skrzydło na Paryż maszerującej armii operacyjnej. Armia księcia następcy tronu saskiego składa się podług doniesień urzędowych z korpusu gwardyi, z IV i XII (saskiego) korpusu armii, tudzież z 5 i 6 dywizyj jazdy. Kłójące pogłoski, że w okolicy Stenay walczono, objaśniają się tą potyczką jazdy. Czy pułk szaserów francuskich, który tu wystąpił, wysłany był przez Mac Mahona, ażeby awansowanie jego w kierunku ku Metz zasłaniać, nie można jeszcze osądzić. Może że z tem jest w związku ów tajemniczy plan, o którym od kilku dni francuskie gazety przebąkują. W tym kierunku jednakże wystąpił naprzeciwko niemu trzy kompletne niemieckie korpusy armii i 2 dywizje jazdy, podczas kiedy Metz osaczonym zawsze jest 7 pruskimi korpusami armii. Podług wiadomości belgijskich znajduje się Mac Mahon z armią swą pod Sedan (2 1/2 mili na wschód od Mézières, 5 mil na północ Buzancy), gdzie i cesarza oczekują.

Berliner Börsen. Ztg daje następujący obraz sytuacji na teatrze wojny:

„Już przed kilku dniami było wiadomem, że książę następca tronu saskiego opuścił oboz pod Metz z 4, 12 i korpusem gwardyi, które czwartą armią tworzą, ażeby w kierunku Reims ruszyć na Paryż. Zamieszczona przez nas dalsza wiadomość, że i generał Steinmetz z pierwszą armią wymaszerował z pod Metz i udał się w północno-zachodnim kierunku, dotąd wprawdzie nie jest urzędowo potwierdzona, lecz możemy ją z całą pewnością utrzymać i jeszcze o tyle objaśnić, że marsz I, IV i III armii z pod Metz nastąpił w kształcie wachlarza, III armia biorąc kierunek najbardziej na południe, IV środkowy a I północny. Książę następca tronu naszego znajduje się najdalej na zachód, książę następca tronu saskiego dalej niż generał Steinmetz. Mac Mahon skoncentrował swoje wojska w okolicy Vouziers i udał się na północ ku Sedan. Pomiedzy Vouziers a Shenay, pod Buzancy, przyszło dnia 27 sierpnia do wiadomego już starcia jazdy pomiędzy wojskami Mac Mahona a księcia następcy tronu saskiego. A ponieważ tu IV i I armia mają do siebie czucie, przeto na pierwszą wiadomość o tej potyczce sądzono, że takowa przybierze rozmiary bitwy. To zaraz nie nastąpiło, lecz jest bardzo prawdopodobnem, że od tego czasu przyszło do większego starcia. O tem, ażeby Mac Mahon w Metz zamknął wojska oszobodził, nie może być wcale mowy, gdyż droga do Thionville i Metz tak jest zamknięta, że nawet w razie pomyślnego rezultatu przebieczy się nie mógł. Ażeby zaś z swemi luźnemi oddziałami wojska jakkolwiek miał odnieść korzyść nad I i IV armią niemiecką, tego wcale przypuścić nie można. Nasz książę następca tronu ma przez zwrócenie się Mac Mahona ku wschodowi trakt do Paryża całkiem wolny i zapewne przybędzie wkrótce z silną swoją armią przed stolicę francuską i wystawi siłę oporu gwardyi ruchomej na ciężką próbę. Zamknięcie zresztą Metz nie zostało bynajmniej w sposób obawę wzniciający osłabionem, gdyż wojska osaczające zostały w ostatnich dniach przez ładunek tak znacznie wzmożnione, iż możebnej wycieczce armii Bazaine'a dadzą łatwo radę.

Kreuz Ztg dodaje, że armie niemieckie zwróciły się, jak się zdaje, z linii Stenay-Vouziers-Rethel — a zatem z podstawy Stenay-Rethel-Mézières — ku północy przeciwko Mac Mahonowi. Królewską główną kwatery przyłączyła się do operacji przeciwko Mac Mahonowi i zwróciła się z Bar le Duc ku północy; znajduje się ona obecnie, podług doniesienia Provinzial-Correspondenz, w St. Menchould w Szampanii, nad Aisne, w środku pomiędzy Verdun a Châlons. JK Wysokości książę następca tronu wstrzymał, jak się zdaje, także pochód swój ku Paryżowi, tak samo jak podczas bitwy pod Metz, ażeby oczekiwać rezultatu pochodu na Mac Mahona.

Z biwaku pod Metz podaje Kreuz Ztg następujący list prywatny z dnia 22 sierpnia.

„Pierwszy nasz korpus przeznaczony teraz został od dnia 18 stanowczo do osaczenia Metz na prawym brzegu Mozeli w połączeniu z dywizją landwery Kummera i dywizją kawalerii, a z dniem 21 rano zajęliśmy przeznaczoną na dłuższy czas biwaki. Bezsprawnie przed nami w oddaleniu 3000 kroków leży fort St. Julien, który niepojętym sposobem jeszcze nas nie przywitał granatami. Mimo dwutygodniowe bezustanne biwakowanie wśród czystego i ustawicznego rzęściego deszczu a potem znowu przy słońcu piekącym a mianowicie mimo lodowe noce, które przy wielkim braku słońcy i suchego drzewa nader doleczają, jest stan zdrowia i humor bardzo dobry. Wszędzie jedno tylko ożywia życie jak najprędzszego opuszczenia i uwolnienia z nudnego stanowiska pod Metz, by pojąć za armią księcia

następcy tronu do Châlons i Paryża. . . . Od wczoraj, od 8 godziny z ana Metz zamknięty dla wszelkiej komunikacji. Spokojność w leżących przed nami szczytach jest niepojęta i prawie przykra. Widzimy robotników i żołnierzy stojących obok i przy szanach i — nie otrzymujemy wystrzału. Jeden tylko szwadron dywizji Kummera stracił wczoraj wystrzałem szrapnelowym dwóch ludzi, ponieważ podjechali byli aż na kilka set kroków pod szanę. Poniżej fortu St. Quentin (z tamtej strony Mozeli) widzimy wielki oboz namiotowy a wieczorem niezliczone ognie biwakowe. Dziś zatrudnieni jesteśmy do zbytku urządzeniem obozu i czyszczeniem rzeczy.

Magny pod Metz, 26 sierpnia. Do Elberfelder Ztg piszą:

„Dziś w południe alarm wszystkich na około Metz znajdujących się wojsk. Nieprzyjaciół rozpoczął z położonych na północ warowni i fortec ognie ożywiony, a prztem ukazało się po za fortecą kilka kompanii żołnierzy, podczas kiedy po krótkim czasie cała armia francuska zrobiła wycieczkę. Posiłkowały im prztem najcięższe i najlepsze ich działa mianowicie z wyniesionego fortu St. Quentin. Wycieczka zgłota się nie udało, bo przywitana została przez naszych, którzy byli na swych posterunkach, ożywionym ogniem a zaraz potem do fortecy odparta.

Wielu zabitych i rannych pozostało na placu. Artyleryja nasza pomagała dzielnie i zabawiła się Metzem jeszcze do dzisiejszego wieczora. Środki ostrożności zaostrzono; dziś lub jutro ma załoga i armia Metz być wezwana do poddania się, a potem, jeżeli się nie podda, Metz być obstrzelanym. Długie nasze ciągnięcie działa dwudziestocetnrowe mamy tu już, a przybycie ciężkich dział obłężniczych, „dypelskich mruków“ oczekiwane co chwila. Podczas kiedy piszę jeszcze, donoszą mi przybyłe co dopiero rezerwy, że na pociąg kolejowy strzelano kilka razy za stacją Herny i że żołnierz ranny. Z fanatycznymi tymi mieszczanami i wieśniakami obchodzą się prawie jeszcze za łagodnie. Zresztą ma całą linią kolejową z Saarbrücken aż tu dotąd obsadzić landwera nasza.

Korespondent do Weser Zeitung usiłuje dotychczasową bezczynność pruskiej eskadry pancernej w następujący sposób wytłumaczyć:

„Gdzież są“ mówi on, „nasze okręty pancerne? — To pytanie zewsząd się słyszy, lecz nie słyszy się zadowalniającej odpowiedzi. W czasie, gdy armia lądowa codziennie nowe bitwy podejmuje, strasznie krwawe boje stacza i przez poświęcenie bez granic wywalcza jedno zwycięstwo po drugim, trudno jest sobie wytłumaczyć, dla czego jedna tylko flotylla pancerna ma być „kzająca na bezczynny wypocznik. Toż przecie nawet łódzie kanonierskie morza Bałtyckiego uciurają się potrosze z okrętami blekującymi i wprawiają tem przynajmniej młodą swą załogę do ognia. Praytem znany jest admirał Jachmann jako mąż przedsiębiorczy i ruchliwy, który podzielił żywo niecierpliwość dzielnych swych oficerów i majtków i najchętniej powodził okręty pancerne w echrzest ogniowy. — Wyjaśnienia szukać trzeba w sytuacji. Flotylla ta leży w szoku obronnym w owej części morza Północnego, gdzie są ujścia rzek Eider, Elby, Wezery i Jady, w miejscu, gdzie linia mierzni wybrzeża morza Północnego okala. Każdej chwili może podnieść kotwicę i na morze wypłynąć, jeśli się nadarzy pomyślna sposobność do zacementowania nieprzyjaciela.

Ze tej sposobności tak długo nie ma, dopóki cała francuska flota na Północnym morzu (a po odebranych posiłkach ma wynosić 18 okrętów) w zwartym szuku bojowym pod Helgolandem stoi, to każdy pojmie. Jakże skutki mogłyby wynikać z zacementowania francuskiej floty, o tyle przeważającej nasze siły? W najpomyślniejszym razie byłby pierwszy skutek zburzenie zrazu kilku okrętów nieprzyjacielskich, lecz w końcu musiałaby nastąpić własna zagłada przez przeważne siły przeciwnika. W każdym zaś razie pozbawiliby się flotyła w skutek walki pod tak niekorzystnymi warunkami możliwości działania nadal w ten sposób przeciw planom nieprzyjaciela, jak działo dotychczas. „Lecz jakież jest to dotychczasowe działanie?“ zapyta mnie kto może. „Nie mamy o flotyli pancernej od dość dawna innej wiadomości, jak że załoga jej, tak oficerowie jak majtkowie bronią się od zaścignicia beletrystyczną literaturą Dr. Kohla. Niech zabawią się chociaż pukaniem, tak jak łódzie kanonierskie pod Rugią, to przynajmniej załoga, przyzwyczajona do pracy, nie stanie się ospałą i gnuśną.“

Autor niniejszego nie jest marynarzem, lecz posiłkiem żołnierzem, który dużo przemyślał nad wojną na lądzie i na morzu. Zdaniem jego wywiera związek floty, jakkolwiek słaby i świeży, przy całym swem biernym występowaniu, nakazanem przez okoliczności, nie mały jednak wpływ na obecne położenie. Czemuż to flota francuska morza Północnego tak spokojnie się kołysze opodal wyspy neutralno-angielskiej? Wprawdzie nie spożywa przez to węgla, a pomimo to może obserwować ze swego stanowiska pod Helgolandem ujścia rzek Eider, Elby, Wezery i Jady. Lecz na tem kończy się też jej działalność. Coś się przed każdą próbą zacementowania któregoś ujścia rzeki, ponieważ musiałaby siły swe w takim razie rozdzielić. A dla czego? oto wie, że wtedy admirał Jachmann zarządził tak rozdzieloną flotę zacementować. Więc tu już widac działanie pruskiej pancerniej flotyli. Bo gdyby eskadra francuska choć na kilka godzin była w stanie opanować port jaki, to i wtenczas wysadzanie w powietrze i ogień z armat wielkie spustoszenie mogłyby wyrządzić. Główne skutki jednak z pobytu flotyli na wyspie w tej stronie, gdzie ma zapewniony odwrot pod opieką armat portu Wilhelma, upatrujemy w ekonomii politycznej.

Rzeka Ems nie jest blokowana, a pawilon neutralny ujawnia się bez przeszkody między Emden a Leer i między wszystkimi handlowymi punktami Ems aż na wschód do Hilgenrieder Siel. Mówią, że Ems nie jest blokowana dla tego, ponieważ neutralność Holandii musi być szanowana. Lecz to nie zgadza się z prawdą. Któżby przeszkodził Francuzom ustawić się w kilka okrętów w zatoce Knock i tak blokować wschodnio-fryzyskie porty bez sprawienia niedogodności niderlandskim? Któżby się temu sprzeciwił, gdybyśmy nie mieli pod Wangerood flotyli pancernej, gotowej każdej chwili do wypłynięcia? Tu więc leży jak na dłoni niezmierna korzyść wynikająca z pozycyi wycieczkującej flotyli na stanowisku takim, że tylko pod bardzo korzystnymi warunkami potrzebuje bitwę przyjąć.

Schwäbischer Merkur donosi o pomniejszych potyczkach około Metz z dnia 26 sierpnia, o których dotychczas inne pisma nie poczyniły wzmianki. „Pociąg sanitarny stutgardzki pod wodzą barona Wöllwartha stanął po dość wolnym, przez pociąg kolumn amunicyjnych i prowiantowych przerywanym podróży, w piątek, 26 z rana, w Remilly. Jak na poprzednich stacyach Saarbrücken i St. Avoird, tak i w Remilly pozostawiono już częściowo rannych, po większej jednak części zaraz po bitwie z 18 tm. pomieszczono ich w oko-

licy Nanzig, tak że kolumna sanitarna oczekiwała dalszych wypadków wojennych, aby nie wracać z połową transportu. W tem, około godziny 9 z rana zagrzmiały działa w kierunku Metz. Na szczycie wzgórz nad Remilly pojawili się żołnierze trenu, którzy zabierali wozy stojące w dolinie. Sztafety po sztafetach pędziły w wszystkich kierunkach, które też przyniosły wiadomość, że bitwa wrze pod Metz. Część pociągu sanitarnego z wagonami dla chorych urządzonemi odczepiono i w pełnym pędzie skierowano ku widowni walki (do Courcelles). Tam wszyscy byli w gorączkowym oczekiwaniu. Huk dział ustał był od kilku godzin. Za to słychać było strzały z ręcznej broni, które około godziny 3 po południu widocznie się zbliżyły. Sztafety doniosły, że zrobiono z Metz w kierunku Courcelles fałszywą wycieczkę; równocześnie przedsięwzięto wycieczkę przeciw Pont-à-Mousson. Pod Courcelles, jak w ogóle na wzgórzach pod Metz, Prusacy oszańcowali się, wyrzucili rowy strzeleckie i stojąc przed nimi oczekiwali zbliżających się Francuzów. Wolno cofnęli się Prusacy za oszańcowania i z po za nich przyjęli nieprzyjaciela tak silnym ogniem, że się tenże po trzygodzinnej walce po za mury twierdzy cofnął. Wieczorem o godzinie 5 zaczęto zwozić rannych w długich szeregach wozów do Courcelles i Remilly, a służba sanitarna rozpoczęła swą pracę. Z wielką gorliwością wywiązywała się z swego zadania, poczem wybrała się z powrotem do domu, dowiedziawszy się jeszcze poprzednio z radością, że tak samo i wycieczka na Pont-à-Mousson szczęśliwie odparta została. Przybyli do Stuttgartu w sobotę 27 o godzinie 9 z wieczora.

O rabusiach ciał poległych zamieszczają gazety niemieckie następujące doniesienia, oparte na protokole wojennym:

Rotmistrz Fürstenberg z 10 pułku huzarów leżał w nocy z dnia 18 na 19 ranny na placu boju pod Gorze. Kiedy po omłdieniu około rana przyszedł do zmysłów, spostrzegł jak osoby zajęte się kręciły; skoro jeden z nich bliżej przyszedł, widział całkiem wyraźnie oznakę kawalerów zakonu św. Jana Jeruzalemskiego na jego ręce. Chciał on człowieka tego prosić o pomoc, lecz głos zastął mu w piersiach na widok, jaki mu się przedstawił. Człowiek z krzyżem św. Jana Jeruzalemskiego przywołał trzy inne postacie do grupy rannych i poległych, „całkiem w mej bliskości“, mówi protokół „poznałem wyraźnie człowieka w ornamencie księdza i dwóch kawalerów św. Jana Jeruzalemskiego. Skoro ludzie ci przybyli do grupy, zaczęli nożem i nożyczkami mundur każdego pojedynczego na piersiach przeryzać — kto się jeszcze ruszał, tego dodoszono rękoma — jeżeli na piersiach się nie znajdowało, rozpoczęli rewidować kieszenie i ręce, każdy pierścionek na ręku poległego ucinano z palcem. Kosztowności chował ksiądz. Wtedy zbliżyli się owe hyeny do miejsca, na którym ja leżałem, — z wysileniem próbowałem powstać, ażeby wołać o pomoc, lecz wtedy już spostrzegłem mnie jeden z nich i poskoczył ku mnie, wołałem z całych sił, dwóch z tych rabusiów oddaliło się, ażeby stać na sztydachu. Na szczęście czułem, że szusiorurkowy mój rewolwer leżał obok mnie, wystrzeliłem, ksiądz padł ranny, inni uciekli, zostali jednakże schwytani przez nadchodzącą straż obozową.“ Śledztwo wykazało, że przebrani kawalerowie zakonu św. Jana Jeruzalemskiego byli hyenami polowemi, a mianowicie oberzysta z Düren, bardzo zamożny, i trzech Belgijczyków, którzy pracowali w Stollbergu w kopalniach ołowiu. Znalezione przy nich około ośmiu dziesiąt mniej lub więcej kosztownych pierścionków (niektóre z nich znajdowały się jeszcze na oderzniętych palcach), około 300 zegarków, portmonetek, sakiewek, szlif. Wartość tych przedmiotów wynosi mniej więcej 20,000 talarów. Hyeny te odprowadzono do Kobleney.

Pustoszące działania kartaczownic uznały niemieckie władze wojskowe. Dowodem tego co następuje: Z angusberskiej ludwisarni wyszła w tych tygodniach znaczniejsza liczba kartaczownic. Konstrukcyja tychże starano się polepszyć. Zapewne jeszcze w tej wojnie wypróbowane będą na Francuzach.

B. Francya.

Paryż, jak donoszą, opatrzone jest, dzięki staraniom ministra rolnictwa, obficie w mięso, w zboże na chleb i inną żywność; wewnątrz fortyfikacji rozdzielono 30,000 wółw i 100,000 skopów. Minister rolnictwa ma zamiar zaprowiantować Paryż przynajmniej na dwa miesiące w świeże mięso. Zaopatrzenie w zboże na chleb i inną żywność już jest całkowite. — La France podaje jeszcze daleko znaczniejsze liczby. Piszono: „Pomniawszy, że wszyscy piekarze zaopatrzeni są w zapasy na dwa tygodnie, kazał minister handlu sprowadzić do Paryża: 350,000 centnarów maki, 150,000 centnarów ryżu, niezmierny zapas perek i świeżych jarzyn wszelkiego gatunku, 100,000 wółw i 500,000 skopów z potrzebem dla nich sianem i zbożem do paszy pomieszczonej jest wewnątrz Paryża. W sol, korzenie, kawę, cukier i inne towary kolonialne zaopatrzone jest Paryż na trzy miesiące. Więcej niż 60 milionów porycy peklowiny wołowej i skopów wędzonych wprowadzono i ryb znajduje się w składach. Obecnie wprowadzają potrzebą dla armii i mieszkańców słoje i obrok. Co się zresztą tyczy trunków gorących, to Paryż, jak wiadomo, i w zwykłych czasach zaopatrzony jest w nie zawsze na 6 miesięcy.

Wiadomości urzędowe.

Dyrektor seminarium Józef Jordan w Kościelcu przeniesiony został w tym samym stopniu do katolickiego seminarium nauczycielskiego w Grudziądzu.

PRUSY.

Berlin, 31 sierpnia. Najjaśniejsza Pani odwiedziła wczoraj JK. Wysokość księżną następczynią tronu w nowym pałacu i pożegnała się tam z nią, ponieważ księżna zamieszkała przez kilka tygodni w Homburgu. Następnie odwiedziła królową Augustę królową Elżbietę wdowę i księżną Legnicką i oglądała lazaret św. Jana Jeruzalemskiego w Poczdamie, który założyła księżna Karolowa.

JK. Wysokość księżna następczyni tronu wyjechała wczoraj wieczorem z swemi dziećmi do Homburga. W orszaku jej znajdują się damy dworskie hrabina Brühl i panna Below, wyższa guwernantka hrabina Reventlow i szambelan Normann.

Członkowie ministerstwa stanu zebrali się dziś w południe o godzinie 2 pod przewodnictwem ministra hrabiego Itzenplitza na posiedzenie.

W tych dniach przybył do Hamburga meksykański generał brygady Don Angelo Martinez, który chce prosić Najjaśniejszego Pana, ażeby mu było wolno wziąć udział w wojnie.

Pod względem zaopatrzenia próżni w korpusie oficerów wydano następujące ogólne postanowienia: Należą do zastępcy rannych i poległych oficerów w oddziałach wojskowych oficerowie za nimi postępujący podług starszeństwa i to oficerów aż do pułkownika w obrębie pułku, generałów i dowódców pułku w obrębie korpusu armii. Tymczasowe udzielanie tych miejsc niższych przysługuje komenderującemu generałowi z zastrzeżeniem królewskich rozporządzeń, które czasami nakazują mogące oficerów nadawanie. Tymczasowe obsadzenie zastępcy oficerów sztabowych i władz komendancich następuje jedynie przez króla. Do stałego obsadzenia miejsc i awansu na wyższe stopnie te same postanowienia będą obowiązowały co w pokoju. Przy tem jest, jak wiadomo, reguła starszeństwa w pułku a począwszy od oficerów sztabowych w górę starszeństwo w obrębie armii z uwzględnieniem broni. Co zaś się tyczy uzupełnienia korpusu oficerów w ogóle przez mianowanie podporuczników, to już najstarsi uczniowie zakładów kadetckich wstąpiłi. Również słychać już było o nominacyach oficerami podporuczników i wicefeldwebów z jednorocznymi ochotnikami. — Westfalijsche Ztg zauważa na to, „Nie dotąd atoli nie jest wiadomem o nominacyach zwykłych podporuczników i feldwebów oficerami, pomimo że plan mobilizacyjny wyraźnie postanawia: „wzorowe zachowanie się w walce zwalnia od egzaminów przeprowadzonych pod względem naukowym.“ „Egzamin walecznego serca, silnych nerwów, jakie wśród gradu nieprzyjacielskich kul pokażać można.“ „Zauważyć raz pan Roona w pruskiej kabinie poselskiej, „rozpoczyna zawsze w Prusach karierę wojskową.“ „Zdaje się nam przecie, że jeżeli kiedykolwiek, to tym razem zdali żołnierze wszelkich stopni egzamin ten przed nieprzyjacielskimi szasopotami i kartaczownicami. Czytaliśmy, że całe kompanie, po padnięciu wszystkich oficerów, feldwebów do nowego szturmu prowadzili. Musiałoby na takich ludzi bardzo niepomysłnie odzierać, gdyby teraz otrzymali na przełożonych możebnie młodych ludzi, którzy właśnie z zakładów kadetckich wychodzą i nie jeszcze sposobności poznania prawdziwego życia żołnierskiego. Naturalnie, że nominacje podporuczników i feldwebów oficerami nie powinny znowu tak skąpo wypaść jak w dwóch poprzedzających wojnach. Z mianowanych wtedy nie znajduję się obecnie notorycznie żaden w czynnej służbie. Dopóki podobne nominacje równać się będą co do rzadkości białym krakom, dopóty również nie awansowani Roona się potwierdzać będzie, jakoby awansowani podporucznicy w stanie oficerskim „czuli się w swej sierze pod względem socyalnym.“ Z niezadowolnieniem spostrzega publiczność, że, podczas kiedy z jednej strony żonaci oficerowie landwery stają naprzeciwko nieprzyjacieli, jeszcze znaczna liczba oficerów z powołania pozostała jako adiutanci ksiąg, którym żadnego wojskowego dowództwa nie powierzono. Przynajmniej 30 adiutantów znajduje się u dworów pomniejszych książąt niemieckich; tu zapewne najłatwiej byłoby trudnionym powierzyć starym pensyonowanym oficerom przynajmniej na przeciąg trwania wojny miejsca umundurowanych szambelanów.

AUSTRIA I WĘGRY.

* Wiedeń, 30 sierpnia. Odroczono o dni kilka otwarcie czeskiego sejmiku krajowego dzisiaj ma nastąpić, jeżeli w ostatniej jeszcze chwili nowy patent cesarski nie odroczy ceremonii tej znowu o dni kilka dalszej. Ze czeszy postawie przybędą do sejmiku, nie ulega naturalnie wątpliwości, ile że przy pomocy skłachy feodalnej mają za sobą większość w sejmie. Co do sposobu, w jaki sejm ma być otworzony, sprzeczają się z sobą wiadomości. Według jednej bowiem starszej wersji, ma sejm do sejmiku czeskiego nie wiele się różnić od sejmiku w innych sejmach odczytanego i zawierać jedną szczegółową zmianę, jak to miało miejsce w sejmiku do innych sejmów. Wedle innego natomiast doniesienia, pochodzącego z czasów sytuacji dopiero, jaką stworzyło zwycięstwo feodalów i umowy ugodnej w Pradze, ma sejm cesarski obok podniesienia konieczności porozumienia zawierać także przyrzeczenie rychni koronacji na króla czeskiego. Która z tych dwóch wersji jest prawdziwą, dzień więc dzisiejszy okaże.

Z Pragi donoszą, że namiestnictwo przygotowuje nowy regulamin wyborczy, nad którym sejm krajowy, którego przedłużenie już postanowieniem zostało, ma ewentualnie obradować i takowy uchwalić. W tym celu obcą posłowie czeszy wstąpić do sejmiku a następnie obcą wybrany na mocy nowego regulaminu wyborczego sejm; sejm ten ma także spisać potem punkta ugodnej. Politik ogłasza wiadomości wiedeńskie, wedle których stronnictwo dworskie domaga się ugody w Czechach; gabinety zaś wiedeński i paryżski zachowują się nieczynnie.

Cesarz nie udał się onegdaj, jak to mylnie wędli doniesienia wiedeńskie donosiłiśmy, do Neuberg, lecz dawał wczoraj wedle Oesterreichische Correspondenz ogólne posłuchania.

WŁOCHY.

* Florenoya, 29 sierpnia. Prezes ministerstwa Visconti Venosta, który przy całej swej ociężałości mieszczkański sąd ma bardzo zwykłą trafny, odezwał się na jednym z ostatnich posiedzeń sejmowych, gdy zaburzenie w skutek gwałtownych deklamacyi kilku zaprzeczających patriotów oo najwyższego było doszło stopnia, w sam czas do deputowanych w te słowa: „Nie zapominajcie, że kwestya, która nas dzieli, nie dotyczy celu lecz jedynie środków. Wy chcecie iść do Rzymu za pomocą gwałtu i broni, my nie. Nie przyjmujemy zaproszenia do obsadzenia terytorium papieżkiego. Rząd postanowił wrócić na zaproszenie Francji do konwencji. Istnieje ona dla nas a my szanujemy się. Lecz ministerstwo jest przekonane o konieczności doprowadzenia kwestyi tej do jej naturalnego załatwienia, nie przyjmując zobowiązania we względzie czasu i miejsca, we względzie korzystania z każdej sposobności, z wszystkich pomysłnych stosów ów.“ Tem samem wyjaśnił p. Visconti-Venosta politykę rządu jasno i wyraźnie, a zabrana dość licznie izba pochwaliła ją głosami 214 przeciw 162. Pokonana lewica była częścią wzburzona, częścią zasmuconą, kiedy podczas głosowania opuszczając salę posiedzeń w Palazzo Vecchio; starzy ci uczestnicy patriotycznych walk o niepodległość, wyprawy syccylijskiej lub rzymczy emigranci w żaden sposób pojąć nie mogli, dla czego ministrowie do Rzymu iść nie chcą. „Kwestya ta jest dla nas kwestya prawa“, zawołał zrywający od 22 lat na wygnaniu Rzymianin Pianciani, „a gdzie chodzi o zdobycie prawa, o dopełnienie obowiązku, każde ociąganie się jest tchórzostwem. Kongresy nigdy nas nie zaprowadzi do Rzymu. Kongresy uznają tylko fakta dokonane.“ Poseł Billia oświadczył bez ogródek rządowi: „Jeżeli do Rzymu iść nie chcecie, to sądzę mieć prawo do udania się tam dotąd bez was, mimo was a nawet mimo waszą wolę.“ Jest to wypowiedzenie wojny, która pod względem jasności nie pozostawia do życzenia a za którym, jak rzają

o tem jest może przekonany, stronnictwo ruchu z pewnością pójdzie.

Italię donosi, że p. Minghetti pragnął posadę nadzwyczajnego posła przy rządzie austriackim w Wiedniu. Odejście on z pewnością niezadługo nie tylko celem porozumienia z hr. Beustem w sprawie zatargu niemieckiego, lecz i w sprawie rzymskiej. Jak też Italię donosi, postanowiono dla zadośćuczynienia potrzebom zdrowia wojska, stojącego nad granicą rzymską, w miastach Orvieto, Terni, Narni i Rieti utworzyć cateri nowe szpitale. W każdym z nich ma się znajdować 400 łóżek.

Włoski minister wyznał nakazał wszystkim władzom sądowym na przypadek, gdyby biskupi lub plebani ogłaszać mieli dogmat nieomyślności papieskiej, największą baczność a w danym razie wycofanie się z kryminalnego, gdyby przy tem przekroczone prawo karne.

Z Rzymu donoszą, że legia z Antibes rozwiązana została. Do Civita Vecchia przybyła angielska fregata pancerna „Defence” pod kapitanem Nowell, z 16 działami i 400 żołnierzami załogi, do rozporządzenia tamtejszego konsula angielskiego.

Z Rzymu, 18 sierpnia. Piszą do Czasu: „W sobotę 13 b. m. z rana Ojcowie Soboru zgromadzili się na kongregację jenerałą u św. Piotra, która rozpoczęła się mszą świętą, odprawioną przez nowego mianowanego arcybiskupa Lepantu in partibus infidelium monsr. De Ferrari, poprzednio komisarza św. rzymskiej inkwizycji. Przedmiotem zgromadzenia było wybranie nowych członków deputacy do Disciplina Ecclesiastica w zastępstwie tych, co do tejże deputacy należało, zmuszeni byli słusznymi i nagłymi powodami chwilowo Rzym opuścić. Wybór był jak poprzednio, przez głosowanie sekretnie.

Wieksością głosów obrani ojcowie są następujący: 1) monsr. Wincenty Jekelfalusi, biskup z Alba Reale; 2) monsr. Michał Payà y Rico, biskup z Cuena; 3) monsr. Benvenuto Monzon y Martini, arcybiskup Grady; 4) monsr. Jakób Quinn, biskup z Brisbane; 5) monsr. Józef Targioni, biskup z Volterra; 6) monsr. Franciszek Robert Blanchet, arcybiskup z Oregon-city; 7) monsr. Piotr Paweł Trucchi, biskup z Forli; 8) monsr. Aleksander Franchi, arcybiskup Tessałoni; 9) monsr. Jakób Bailles, biskup dawniej w Lucen; 10) monsr. Wincenty Moretti, biskup w Imola.

Zaraz nastajęz po dokonaniu powyższych obiorów komisya dyscyplinarna pod przewodnictwem jednego z przesów soboru kardynała Capalti zaczęła odbywać swe posiedzenia, na które odtąd niemal co dnia się zbiera, tak, że za dni 3 lub 4 będzie mogła zebraniu powszechnemu Soboru przedmiot dyscyplinarny przedstawić do rozbiur. Widzicie zatem, że Sobór się nie przestraszył ani wojną, ani zerwaniem a raczej ogłoszeniem zniesienia konkordatu austriackiego. Mówimy ogłoszeniem, gdyż zerwanie onego rzeczywiście już lat temu dwa nastąpiło przez przeprowadzenie ustaw międzywyznaniowych. Wtedy gwałt zadany zo tał prawu religijnemu i prawu międzynarodowemu; dziś, jak wszystkie gwałty od lat stu spełniane, chciano po prostu uprnić, a jak uprnić? Tak jak to czyni świat nowożytny, twierdząc, że pogwałcony jest winien. Znako-mite wyrazy Tacyta, bądź co bądź, ciągle na pamięć przychodzą: Ingenii humani esse odisse quem laeseris. Wiadomość o tem nikogo tu nie zadziwiła, lecz co zadziwiło, to sposób przeprowadzenia. Znosząc konkordat, którego znieść nie ma prawa jedna strona z powodu ogłoszenia dogmatu nieomyślności Głowy Kościoła, a widocznie nie tylko konstytucji dogmat ten ogłaszający tam nikt albo nie przeczytał, albo nie zrozumiał. Zerząd członkowie w taki błąd popadli, temudziwi się można i należy. Jaki brak nauki kościelnej, w męzach stanu, ależ to dzieci umiejące katechizm wiedzieć powinny, że definicye w przedmiotach wiary i obyczajów nicanie dodają ani ujmują przedmiotom, o których co bądź orzekają, jedno orzekają prawdy istniejące w objawieniu; a dotąd nieorzeczono, i które się orzekają w miarę potrzeb chrześcijańskiego społeczeństwa. I najlepszym tego dowodem, że w praktyce żadna zmiana nie zachodzi z powodu takowych orzeczeń. Czyż przy orzekaniu w dawnych wiekach prawd dogmatycznych o Trójcy św., o sakramentach itp. co bądź Trójcy przenajświętszej lub 88. sakramentem kościół dodał lub odjął? Tak samo i z nieomyślnością papieską teraz. Czyż wtedy (prócz chyba herezetyku) przyszło komu do głowy oddać się od sakramentów lub ich nieuznawać dla tego, że kościół prawdę da factu i praktycznie istniejącą teoretycznie określił i jedyny nowy obowiązek przez to nałożył wiernym wierzenia w tę prawdę pod utratą charakteru wierzących? Przecież Papież był zawsze za nieomylnym uważany, i to nie było opinią niektórych teologów, ale nauką (doktryną) teologiczną powszechnie przyjętą, tak dalece, że choć niektórzy jej nie wyznawali, nikt nie śmiał jej przeczyć, bo samo przeczenie stanowiło niebezpieczeństwo wpadnięcia w błąd, a w praktyce nigdy zawsze pars tutior est eligenda, nikt nie byłby śmiał nigdy nie wykonać postanowień Ojca Św. wydanych w przedmiotach wiary i obyczajów i przemawiającego ex cathedra. Zatem jeżeli to zmiana zasła w osobie Ojca Św., o której akta kancelaryi wie-denskiej opiewają, budując sobie na niej prawo do obalenia przyjętych zobowiązań? Nie ma więc powodu twierdzić, że dziś inny jest stosunek między rządami a Kościołem, zasłały w skutek owego ogłoszenia; bo przecież nikt przynajmniej o tem nie wątpi, że Rzym zawsze się uznawał nieomylnym i takim się czując, w takiemże pocuciu działał, zatem wszelkie koncesye z rządami pod takowego przeświadczenia wpływem zawierał. A więc jeśli w tem leży rządów niebezpieczeństwo (co logika kazałaby nazywać przeciwnie bezpieczeństwem, bo Papież jako człowiek omylny mógłby w danym razie na niekorzyść rządów działać, co się nie da przypuścić nawet o zastępcy Chrystusa nieomylnym), toć to niebezpieczeństwo nie nowe, ono stare jak istnienie Papieżów; i jeśli wówczas go nie było, toć go nie ma i dzisiaj, boć Papieżowi ani trochę władzy nie przybyło, jedno przybyła moc wielka, pociecha ogromna wiernym wszystkim, a zatem i rządowi katolickim, czyli ta pewność, że Papież nie może na ich szkodę działać. Ale dosyć o tem, wszak to katechizm znany od dzie-więtnastu wieków.

Ponieważ dzienniki przekroczyły smutne zdarzenie zaszło temu dni kilka tutaj, z powodu oszałego odrazu cudzoziemca, który się miał niebawem zaciągnąć do wojska, podaję opis urzędowy tego wypadku, który sprawdziłem na miejscu przez jednego z dotkniętych strzałami tego nieszczęśliwca, teraz w domu waryatów się znajdującego. Oto opis urzędowy: „Ze smutkiem zmuszeni jesteśmy zdać sprawę z wypadku zdarzonego dzisiaj 12go o samem południu w pobliżu Campo de Fiori. Pewne indywiduum niedawno przybyłe, by zaciągnąć się do pulku zuawów, lecz jeszcze nie zaciężne — podczas gdy znajdował się w Casino zuawów na Biscione, wpadłszy w nagłe obłąkanie zmysłów i wyobrażając sobie, iż znajduje się na placu bitwy, porwał za fuzyę w tem Casino znajdującą się, stanął w oknie i ztamtąd począł strzelać na przechodzących; z tych na nieszczęście niektórzy zostali ranni, zwłaszcza jeden zuaw ciężko postrzelony. Otoczony od innych zuawów, po krótkiej walce, wśród której musiano się uciec do broni palnej, obłąkanego zdołano doprowadzić do stanu, w którym przestał już być szkodliwym, zostawszy w tej walce ciężko rannym.”

Tutaj spokojnie dotąd. Ale dotąd tylko, bo już zaczynają obiegać pogłoski napadów i najazdów.

O zabiegach też mówią podburzenia ludu rzymskiego — ale to trudniejsza sprawa. Dziwno, że po doświadczeniu 1867 roku jeszcze o zabiegach takowych myślą. Przecież, gdyby ten lud był chciał, toby się mógł być ruszyć w czasie Mentany. Bądź co bądź o takowej przyszłości od dni kilku mówią więcej. Kto działa tym razem, czy stronnictwo ruchu, czy stronnictwo rządu, nie wiadomo; w każdym razie temu co tu chce wejść — a raczej jednemu i drugiemu ochoty nie brak. I nie ludźcie się wcale zaaresztowaniem Mazziniego — to być może strategią tylko — a w każdym razie dowodem, że go rząd może zaaresztować gdy chce; a strategią być może, aby przekonać Europę, że rząd silny i nie dopuści nadużyć socyalnych, za których wstrzymanie sam sobie zapłaci nadużyciem politycznym i religijnem, czyli gwałtem międzynarodowym i świętokradczym. Strategią także, bo za aresztowanie Mazziniego powiedzą światu, że przeciw coś trzeba dać stronnictwu ruchu — a tem coś będzie: zabór choćby jakiej prowincji kościelnej... Papież zdrowi i spokojnie wyczekuje wypadków, bo Bogu ca łoufnie zawierzył.”

Telegramy.
Stuttgart, 31 sierpnia. Słychać, że minister spraw zagranicznych zamierza podać się do dymisji. Barona Spitzemberg wymieniają już jako następcę jego w urzędzie.
Karlsruhe, 31 sierpnia. Jak Karlsruher Ztg donosi, instalował się gubernator Alzacy, hr. Bismarck-Bohlen tymczasowo w Hagenau, naradziwszy się poprzednio z jenerałem Werderem w jego kwatrze głównej.

Paryż, 30 sierpnia. (Drogą pośrednią). Proklamacya prefekta departamentu Aisne zapowiada obecność nieprzyjaciela w sąsiednich departamentach i wzywa ludność do zorganizowania oporu, urządzenia służby patrolowej i przecięcia nieprzyjacielowi dróg komunikacyjnych i dowozów. Proklamacya kończy się zapewnieniem, że miasto główne departamentu przyswiecać będzie ludności dobrym przykładem.

Bruksela, 31 sierpnia. Etoile belge donosi z Carignan pod dnim 30 mb.: Cesarz przybył do Ferme la Hibelle i jest tu oczekiwany. Cesarzewicz ma się znajdować w Avesnes (miasto obronne w departamencie Nord). — Według Indépendance nie chce cesarz potwierdzić wydanej przez marszałka Palikao nominacy jenerała Wimpffen w miejsce jenerała Failly na dowódcę piątego korpusu.

Bruksela, 31 sierpnia. Nadeszłe tu dzienniki paryzkie donoszą, że rada ministrów zajmuje się gorliwie kwestyą przeniesienia rządu. Według Presse udadzą się ministerstwa wojny, spraw zewnętrznych, skarbu i ciał dyplomatyczne do Bourges, a tylko ministerstwo spaw wewnętrznych i oświecenia publicznego pozostaną w Paryżu.

London, 31 sierpnia. Według nadeszłych wiadomości uważać należy ruch karlistowski w północnej Hiszpanii za zupełnie pokonany.

Kopenhaga, 30 sierpnia. Francuskie okręty pancerne „Armide” i „Rochambeau” zarzucały dziś zrana kotwicę w Frederikshaven.

Ostatnie telegramy.
Karlsruhe, 1 września. Karlsruher Ztg donosi: 40 do 50 francuskich gwardystów ruchomych przeprawiło się wczoraj z rana przez Ren pod Bellingem (pięć godzin drogi poniżej Bazylei), uszkodzili telegraf i cofnęli się, nie popełniwszy innych ekscesów. Rozporządzono energiczne wojskowe środki przeciwko powtórzeniu podobnych napadów.

Darmstadt, 31 sierpnia. Książę Ludwik

heski otrzymał od króla krzyż żelazny za bitwę pod Metz.

Paryż, 31 sierpnia. W ciele prawodawczém odczytuje Keller list z Strassburga. Prusacy strzelają do miasta a nie do wałów. Czwarta część miasta jest spalona. Mieszkańcy przenoszą śmierć nad poddanie się. Nieprzyjacieli używa niewolników do kopania rowów. Izba oświadcza, że Strassburg dobrze się zasłużył ojczyźnie; miasto nie przestanie być francuskim. Keller wnosi o zaminowanie komisji, ażeby ludność uzbroić. Palikao pochwała również mieszkańców Strassburga; także armię i komendanta należy pochwalić. Jenerał Werder powiedział, że jest rzeczą ludności nakłonić załogę do kapitulacyi. Ulrich powiedział, że broń będzie placu do ostatniego kamienia i wysadzi miasto w powietrze, jeżeli mu przeskadzać będzie w obronie cytadeli. Palikao jest przeciwko wnioskowi; Keller żąda zaufania.

Berlin, 1 września. Urzędownie donoszą: Potrzebnem jeszcze będzie wyjaśnienie, w których dniach potyczka awangardy pod Nouart i bitwa pod Beaumont się odbyły. Podług położenia rzeczy stoczono potyczkę dnia 29 sierpnia a bitwę 30 sierpnia. W każdym razie oznaczenie dat w depeszach sprawdzić jeszcze trzeba.

Bank pruski.
Przeгляд tygodniowy z dnia 31 sierpnia 1870 r.
Aktywa:
1) Brzożająca moneta i w sztabach tal. 99,497,000
2) Pieniądze papierowe, noty banków prywatnych i papiery kas pożyczkowych..... 2,573,000
3) Remanenta wekslowe..... 109,114,000
4) Remanenta lombardowe..... 22,698,000
5) Papiery krajowe, rozmaite pretensye i aktywa..... 18,649,000
Pasywa:
6) Banknoty w obiegu..... tal. 195,048,000
7) Kapitały depozytowe..... 18,532,000
8) Pretensye kas rządowych, instytucyj i osób prywatnych włącznie z obrotem żyrowym..... 9,009,000
Berlin, 25 sierpnia 1870.
Król pruskie główne dyrektoryum banku.
Dechend. Kühnemann. Boese. Roth. Gallenkamp.
Herrmann.]

Plan jazdy
przybywających do Poznania pociągów.
W kierunku z Stargardu do Wrocławia.

Przybywa.
Pociąg mieszany 2-4 kl. 11 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o god. 4 m. 31. 7 m. 31.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 7 m. 31.
Pociąg osob. 1-3 kl. 11 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 3 m. 54.
Odchodzi.
Pociąg osob. 1-4 kl. rano o god. 5 m. 4. 8 m. 14.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 8 m. 14.
Pociąg osob. 1-3 kl. w poł. 12 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 4 m. 4.
Pociąg miesz. 2-4 kl. po poł. 6 m. 51.

W kierunku z Wrocławia do Stargardu.
Przybywa.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o god. 11 m. 4. 4 m. 56.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 4 m. 56.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 2 m. 32.
Pociąg osob. 1-4 kl. wiecz. 10 m. 47.
Pociąg mieszany 2-4 kl. 10 m. 47.
Odchodzi.
Pociąg miesz. 2-4 kl. rano o god. 6 m. 14. 11 m. 14.
Pociąg osob. 1-3 kl. 11 m. 14.
Pociąg osob. 2-3 kl. po poł. 5 m. 6.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 7 m. 34.
Pociąg osob. 1-4 kl. wiecz. 1-1 m. 33.

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

heski otrzymał od króla krzyż żelazny za bitwę pod Metz.

Paryż, 31 sierpnia. W ciele prawodawczém odczytuje Keller list z Strassburga. Prusacy strzelają do miasta a nie do wałów. Czwarta część miasta jest spalona. Mieszkańcy przenoszą śmierć nad poddanie się. Nieprzyjacieli używa niewolników do kopania rowów. Izba oświadcza, że Strassburg dobrze się zasłużył ojczyźnie; miasto nie przestanie być francuskim. Keller wnosi o zaminowanie komisji, ażeby ludność uzbroić. Palikao pochwała również mieszkańców Strassburga; także armię i komendanta należy pochwalić. Jenerał Werder powiedział, że jest rzeczą ludności nakłonić załogę do kapitulacyi. Ulrich powiedział, że broń będzie placu do ostatniego kamienia i wysadzi miasto w powietrze, jeżeli mu przeskadzać będzie w obronie cytadeli. Palikao jest przeciwko wnioskowi; Keller żąda zaufania.

Berlin, 1 września. Urzędownie donoszą: Potrzebnem jeszcze będzie wyjaśnienie, w których dniach potyczka awangardy pod Nouart i bitwa pod Beaumont się odbyły. Podług położenia rzeczy stoczono potyczkę dnia 29 sierpnia a bitwę 30 sierpnia. W każdym razie oznaczenie dat w depeszach sprawdzić jeszcze trzeba.

Bank pruski.
Przeгляд tygodniowy z dnia 31 sierpnia 1870 r.
Aktywa:
1) Brzożająca moneta i w sztabach tal. 99,497,000
2) Pieniądze papierowe, noty banków prywatnych i papiery kas pożyczkowych..... 2,573,000
3) Remanenta wekslowe..... 109,114,000
4) Remanenta lombardowe..... 22,698,000
5) Papiery krajowe, rozmaite pretensye i aktywa..... 18,649,000
Pasywa:
6) Banknoty w obiegu..... tal. 195,048,000
7) Kapitały depozytowe..... 18,532,000
8) Pretensye kas rządowych, instytucyj i osób prywatnych włącznie z obrotem żyrowym..... 9,009,000
Berlin, 25 sierpnia 1870.
Król pruskie główne dyrektoryum banku.
Dechend. Kühnemann. Boese. Roth. Gallenkamp.
Herrmann.]

Plan jazdy
przybywających do Poznania pociągów.
W kierunku z Stargardu do Wrocławia.

Przybywa.
Pociąg mieszany 2-4 kl. 11 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o god. 4 m. 31. 7 m. 31.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 7 m. 31.
Pociąg osob. 1-3 kl. 11 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 3 m. 54.
Odchodzi.
Pociąg osob. 1-4 kl. rano o god. 5 m. 4. 8 m. 14.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 8 m. 14.
Pociąg osob. 1-3 kl. w poł. 12 m. 4.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 4 m. 4.
Pociąg miesz. 2-4 kl. po poł. 6 m. 51.

W kierunku z Wrocławia do Stargardu.
Przybywa.
Pociąg osob. 1-3 kl. rano o god. 11 m. 4. 4 m. 56.
Pociąg osob. 1-3 kl. po poł. 4 m. 56.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 2 m. 32.
Pociąg osob. 1-4 kl. wiecz. 10 m. 47.
Pociąg mieszany 2-4 kl. 10 m. 47.
Odchodzi.
Pociąg miesz. 2-4 kl. rano o god. 6 m. 14. 11 m. 14.
Pociąg osob. 1-3 kl. 11 m. 14.
Pociąg osob. 2-3 kl. po poł. 5 m. 6.
Pociąg miesz. 2-4 kl. 7 m. 34.
Pociąg osob. 1-4 kl. wiecz. 1-1 m. 33.

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Kargowy..... 6 — rano
Skwierzyn..... 6 45 —
Dąbrówka..... 7 — —
Pleszewa..... 7 — —
Wągrowca..... 7 20 —
Gniezna..... 8 — —
Kurnika..... 8 30 —
Strzałkowa..... 12 15 pol.
Gniezna..... 1 15 —
Obornik..... 6 — wiec
Skwierzyn..... 8 — czor
Krotoszyńska..... 8 25 —
Cylchowy..... 8 25 —
Ostrows..... 9 40 —
Wągrowca..... 11 20 —
Trzemeszna..... 11 45 —
Września..... 11 45 —

Przeгляд
przybywających i odchodzących pociągów w Poznaniu.
Przybywające pociągi.
Do
Z goda. m. s.
Trzemeszna..... 8 55 rano
Września..... 3 55 —
Wągrowca..... 4 — —
Krotoszyńska..... 7 5 —
Skwierzyn n. W..... 7 15 —
Obornik..... 8 30 —
Ostrows..... 8 50 —
Cylchowy..... 9 — —
Gniezna..... 2 55 po
Strzałkowa (Stupecy)..... 3 — —
Kargowy..... 6 45 wiec
Gniezna..... 6 55 czor
Kurnika..... 6 55 —
Dąbrówka..... 7 — —
Wągrowca..... 7 5 —
Pleszewa..... 8 15 —
Skwierzyn n. W..... 9 35 —

Odchodzące p

więc tak długie, jak naprzykład front całego warszawskiego ratusza, a szerokie jak ulica Królewska przy swym początku od Krakowskiego Przedmieścia.

Szybkość ich biegu dochodziła do godzin 15 węzłów, to jest około 4 nasychnych mil, jest to szybkość zwykłego pociągu kolei żelaznej. Największe współzawodnictwo toczy się dotychczas pomiędzy mocestarstwami morskimi pod względem wymiarów panczerzy. Tu odbywają się istotne wyścigi panczerzy i pocisków armatnich.

"Warrior" ma naprzykład płyty panczerowe grubości 4 i pół cala, "Minotaur" 5 calowe, "Herkules" ma panczerze 6, 8 i 9 calowe, ostatnio zbudowane okręty opatrzone są panczarami grubemi 12 cali angielskich czyli blisko 13 nasychnych cali.

W roku 1859 jeszcze najpotężniejszą bronią było działo ważące 3 ton, to jest 18 centnarów i rzucające pociski kalibru 68 kilogramów. Obecnie są już działa ważące 30 a nawet 50 ton to jest 120 centnarów i rzucające pociski wagi 500 kilogramów, to jest 1200 funtów! Postęp na tej drodze tak jest nagły, że we flocie angielskiej naprzykład prawie większa część pancerników ma działa zdolne już przebić ich własne panczerze. Pochochodzą to z tego, że zwykłe nowobudowane okręty dostają najcięższe panczerze. W kilka miesięcy potem następuje ulepszenie okrętu i ten dostaje z kolei najcięższe i ile można działa. O 60 armaty to są o tyle lepsze od tych, jakie budowano w chwili rozpoczęcia roboty okrętu, że jego panczerze są już przebijane.

Najgrubsze z dzisiejszych płyt są 24 calowe. Właściciel są to olbrzymie trasy żelazne nie zaś płyty. Do dziś dnia nie ma jeszcze dział zdolnych do przebijania tych ścian metalowych.

Pancerniki mają po większej części pewnego rodzaju wieże, z których działa mogą wyrzucić pociski we wszystkich kierunkach położone. Według p. Reeda maszyny i żagle przeskakują w tym razie i lepiej je usunąć. W ogóle zaś pancerniki amerykańskie ustępują francuskim i angielskim, to zaś ostatnie mają pewną wyższość nad francuskimi pod względem obronnym z powodu grubości płyt, ale są mniej ruchliwe.

GOSPODARSTWO HANDEL I PRZEMYSŁ.

— * **Makna.** Berlin, 31 sierpnia. Makna pszenna nr. 0 5 1/2—5, nr. 0 i 1 5—4 1/2 tal., rzana nr. 0 4 1/2—3 1/2 tal., nr. 0 i 1 3 1/2—3 1/2 tal. plac.

Poznań, 1 września. Makna pszenna nr. 0 i 1 4 1/2—5 1/2 tal., makna rzana nr. 0 i 1 3 1/2—4 tal. plac. za cent. bez akcyzy.

PRZYBYLI DO POZNANIA.

dnia 1 września.

BAZAR. Żółtowski z rodziną z Oczaka, Chosłowski z rodziną z Ulanowa, Suchecki z żoną Królestwa Polskiego, hr. Damski z Kolanowa.

HOTEL DU NORD. Siemiątkowska z rodziną z Rosy, Rutkowski z Ławicy, Zubiński z Książczyna, Malczewski z Smelar, Znaniecki z Łakocina.

HOTEL POD CZARNYM ORZEŁEM. Pani Rożniak i panna Struensee z Wysoki, Rakowski z Strzelna.

OEHMIG HOTEL FRANCUSKI. Dr. Czapski z Widzina, Swinarski z Dębego, Nawrocki z Nowej, Walkowski z Czarnkowskiej, Lipiński z Żon z Gali.

HOTEL PARYSKI. Wikaryusz Sikorski z Pępowa, Remus z Rosy, Skoraczewski z Wysoki, Fiedler z Gali, Postolski z Królestwa Polskiego.

HOTEL RZYMSKI. Łakocina z córką i Kolski z Ludom. Dąbrówka.

MYLIUSA HOTEL DREZDEŃSKI. Moissisig z Wągrowca, Zastrow z Leszna.

TILSNERA HOTEL GARNI. Schumann z Rawicza, Kotlarczyk z Wrocławia, Szafranski z Kutschkau, Misch z Wrocławia, Morawski z Golezina.

Wiadomości giełdowe.

Giełda poznańska, 1 września.

Giełda walorów bez obrotu.
Żyto: wypow. 75 wepeli; na wrzes. 47 1/2—47, wrzes. paźdz. 47 1/2—47, na jesień 48 1/2—48 1/2, paźdz. 47 1/2—47 1/2, listop. 48 1/2—48 1/2, grud. 1870 stycznia 1871 — talarów.
Okowita: (z beczką) wyp. 6000 kwart, na wrzesień 15 1/2, paźdz. 15 1/2, listop. 15 1/2, grud. —, styczeń 1871 —, luty 1871 —, list. grud. w związku 14 1/2, kwiecień-maj w związku 15 1/2 tal. plac.

Giełda berlińska, 30 sierpnia.

Przy stałym usposobieniu obrotu był dziś ożywiony.

Wagary pruskie: Dobr. pożyczk. psta (4 1/2%) 96 plac. Poż. psta z r. 1859 (5 1/2%) 98 1/2 plac. Obl. psta (4 1/2%) 78 1/2 plac. Poż. psta prem. z r. 1855 (5 1/2%) 115 1/2 plac.

List zastaw: Zachod. prusk. (3 1/2%) 72 1/2 plac. dto (4%) 78 1/2 plac. dto (4 1/2%) 85 plac. Pozn. nowe (4 1/2%) 80 1/2 plac. Listy rent. Pozn. (4%) 81 1/2 plac. Prusk. (4%) 88 1/2 plac.

Wagary zagraniczne: Austr. metal. (5%) — plac. Poż. narod. (5%) — placono. Losy z roku 1854 (4 1/2%) 68 placono.

Losy kredyt. z r. 1858 82 1/2 placono. Losy z r. 1860 (5 1/2%) 72 1/2 plac. Losy z r. 1864 (4 1/2%) 62 1/2 placono. Pożycz. w srebr. z r. 1864 (5 1/2%) — placono. Rosyjska pożyczka prem. z r. 1864 (5%) 109 1/2 placono.

Polsk. certif. Lit. A. po 300 złp. (5%) — plac. dto części po 500 złp. (4 1/2%) 95 1/2 plac. Polsk. listy zast. 3 em. w rs. (4 1/2%) 66 1/2 plac. Listy likw. 54 1/2 plac. Włoska pożycz. (5 1/2%) 49 1/2 plac. Rumuńska pożycz. (8%) 86 plac. Rumuńska oblig. kolej. (7 1/2%) 61 1/2 plac. Turcka pożycz. 41 1/2 plac. Amer. pożycz. (6%) 93 1/2 placono.

Akcyje kolei żelaz. Kol. mind. 127 plac. Gal. Kar. Ludwik 96 1/2 placono. Austrackie Franc. 184 1/2 placono. Warsz. wiede. 55 1/2 placono. Banki litw. Austrackie kred. mob. 134 1/2 placono. Austrackie. Pozn. prod. — plac. Słask. stow. bank. (4 1/2%) 110 plac. Certif. hip. Hubnera (4 1/2%) — plac. Hansem (4 1/2%) 90 plac. Benkel (4 1/2%) — plac. Meining (4 1/2%) — plac.

Kurs gotówki i pap. pien. Frdr. pruskie 113 1/2 plac. ldr. 111 1/2 plac. suweray 6 23 plac. nap. 5 11 1/2 plac. półimper. 5

15 1/2 plac. doll. 1 11 1/2 plac. Złota w sztabach funt celny 461 1/2 plac. Srebra funt celny 29 96 plac. Zagraniczne banki 99 1/2 placono. Austr. banki 80 1/2 plac. Rosyjsk. banki 74 1/2 plac. Dyżurno bankowe 6.

Pszonica: 2100 funt. w miejscu 70—80 tal. wedle jakości żądano: piękna żółta 74—75 1/2 tal. z kolei plac: 2000 funt. na sierp. i sierp. wrzes. 74 1/2 plac. wrzes. paźdz. 74—75 1/2 placono i żąd. paźdz. listop. 73 1/2—74 1/2, list. grud. 73 1/2—74 1/2, tal. placono. Żyto: 2000 funt. w miejscu 50—52 tal. wedle jakości żądano: na sierp. 52, sierp. wrzes. i wrzes. paźdz. 52—51 1/2, paźdz. listop. i listop. grud. 52—51 1/2, 52 tal. placono. Jęczmień: 1750 funt. mały i wielki 33—45 tal. wedle jakości żąd. Owies: 1200 funt. w miejscu 22—30 tal. wedle jakości żądano: polski 23—24, marchijski i szlaski 28—29, pomorski 28—29, piękny pomorski 28 1/2, tal. z kolei placono: na sierp. 29 1/2—29, sierp. wrzes. 28, wrzes. paźdz. 28—27 1/2 tal. plac. Groch: 2250 funt. do gotow. 56—68 tal. na pasze 43—48 tal. Rzecz: 1800 funt. 100—103 tal. Rzecz: 95—103 tal. Oliej rzepiowy: 100 funt. w miejscu 13 1/2—14 1/2 tal. plac. na sierp. 14 1/2—13 1/2, sierp. wrzes. 13 1/2, wrzes. paźdz. 13 1/2—14 1/2, tal. plac. Oliej lniany: 100 funt. w miejscu 11 1/2—12 1/2 tal. plac. na sierp. 12 1/2—11 1/2, tal. plac. na sierp. i sierp. wrzes. 7 1/2, tal. Okowita: 8000% Tral. w miejscu bez beczki 16 1/2—17 1/2 tal. plac. ze spichrz 16 1/2—17 1/2 tal. plac. na sierp. i sierp. wrzes. i wrzes. 16 1/2—17 1/2, paźdz. 17 tal. 20—15—20 sgr. paźdz. listop. 17 tal. 8 sgr. do 16 tal. 28 sgr. listop. grud. 16 tal. 25—22 sgr. plac.

Giełda wrocławska, 31 sierpnia.

Żyto: 2000 funt., ceny zniżyły się: na sierp. 47 1/2, sierp. wrzes. 47 1/2, wrzes. paźdz. 47 1/2—47 1/2, placono i żądano, paźdz. listop. 49 1/2—49 1/2, w końcu 48 1/2, paźdz. listop. 49 1/2—1/2 tal. plac. Pszenica: na sierp. 72 tal. paźdz. Jęczmień: na sierp. 44 tal. paźdz. Owies: na sierp. 43 1/2 tal. paźdz. Rzecz: na sierp. 112 tal. paźdz. Oliej rzepiowy: bez zmiany, w miejscu 13 1/2 tal. plac. na sierp. 13 1/2, paźdz. sierp. wrzes. 13 1/2, wrzes. paźdz. 13 1/2—14 1/2 tal. plac. Okowita: ceny mało zmieniły: w miejscu 16 1/2 tal. paźdz. 15 1/2 tal. plac. na sierp. i sierp. wrzes. 16 1/2, paźdz. listop. 15 1/2 tal. plac. i żąd. listop. grud. 15 1/2 tal. paźdz.

Cena regulacyjna na miesiąc sierpień: Żyto 47 1/2, pszenica 72, jęczmień 44, owies 43 1/2, rzecz 112 1/2, olej rzepiowy 13 1/2, okowita 16 1/2.

Na targu:	piękna	średnia	poślednia
	sgr.	sgr.	sgr.
Pszonica biała	92—95	88	81—85
" żółta	90—93	88	81—85
Żyto	65—66	64	59—61
Jęczmień	46—48	45	42—44
Owies	31—33	30	28—29
Groch	64—68	62	58—60
Rzecz		252—242—232	
Rzecz zimowy		242—232—222	

Giełda szczecińska, 31 sierpnia.

Pszonica: słabo; na sierp. i sierp. wrzes. 77, wrzesień, paźdz. — tal. Żyto: słabo; na sierp. i sierp. wrzes. 50 1/2, wrzes. paźdz. — tal. Groch: na sierp. — tal. Oliej rzepiowy: słabo; w miejscu 13 1/2, na sierp. i wrzes. paźdz. 13 1/2 tal. Okowita: słabo; w miejscu 16 1/2, na sierp. wrzes. i paźdz. 16 1/2 tal. Oliej skalny: w miejscu i na wrzes. paźdz. — tal.

Za okazany przy pogrzebie kochanej żony mojej tak liczny i wesełstronny udział serdeczny, tak błogi dla zasłużonych składam wszystkim z pełnego serca i najgłębszej duszy najserdeczniejsze, najgorętsze dzięki i Bóg zapłać!
Poznań, 1 września 1870.
(5334) **Kaethner**, królewski komisarz policyjny.

Poszukuje się od 1 października nauczycielki Polki, znającej język francuski i niemiecki, oraz muzykę, która już ten zawód przechodziła. Bliższe porozumienie listowne poste restante Książ pod lit. K. B. (5174)

Otworzenie konkursu.

Królewski sąd powiatowy w Poznaniu. Wydział dla spraw cywilnych. Poznań, dnia 31 sierpnia 1870 przed połudn. o godzinie 12.

Nad majątkiem kupca Salomona Mazur w Poznaniu otworzono konkurs kupiecki a dzień wstrzymania zapłaty ustanowiono na dzień 21 lipca 1870.

Tymczasowym administratorem masy ustanowionym został komisarz aukcyjny Ludwik Manheimer w Poznaniu zamieszkały. Wierzytelni dłużnika wspólnego wyzwyamy, aby w terminie

na dzień 14 września r. b. przed południem o godzinie 11

przed komisarzem radcą sądu powiatowego Gaebler w lokalu sądowym No. 13 wyznaczonym, oświadczenia i propozycje swoje względem utrzymania tego administratora lub ustanowienia innego tymczasowego administratora oddali.

Wszystkim, którzy od dłużnika wspólnego cokolwiek w pieniądzu, papierach lub innych rzeczach w posiadaniu lub zachowaniu mają, lub którzy mu cokolwiek są winni, zalecamy, aby nie jemu nie wydali lub wypłacili, owszem o posiadaniu przedmiotów do d. 21 września 1870 włącznie sądowi lub administratorowi masy doniesienie uczynili i wszystko z zastrzeżeniem jakowych swych praw, tam dotąd do masy konkursowej oddali. Zastawnicy lub inni z nimi równo uprawnieni wierzyteli dłużnika wspólnego powinni o rzeczach zastawionych w ich posiadaniu się znajdujących tylko doniesienie uczynić. (5323)

Zarazem wzywamy wszystkich tych, którzy do masy pretensje jako wierzyteli konkursowi rościć chcą, aby należały sobie, bądź że takowe już są wykasowane lub nie, z prawem żądania pierwszeństwa do dnia

Nakładem Ludwika Merzbacha w Poznaniu wyszedł pierwszy zeszyt:

Encyklopedyi imion własnych

z dziedziny dziejów powszechnych i kościelnych, biografii, mytologii, literatury i jeografii starożytnej, średniowiecznej i nowożytnej

przez **Edmunda Galliera.**

Cena zeszytu, składającego się z 8 arkuszy ścisłego druku, 2 złp.

Pismo dziekocenne anaterynowej wody do ust

o błogiej skuteczności

Dr. J. G. Popp, prakt. dentysty, w Wiedniu, Stadt, Bognergasse 2.

Podpisany (świadca dobrowolnie, z radością, że głęboko tego łatwo krwając się dzisiaj jako też ruszające się zęby przez użycie anaterynowej wody do ust dra J. G. Poppa, prakt. dentysty w Wiedniu, pierwsze swój naturalny kolor znowu odzyskał jako też czerwień krwi zupełnie ustała a zęby odzyskały swą trwałość, za co najserdeczniejszą składam dzięki.

Równocześnie zezwalam na to, aby z pisma niniejszego wiadomości należyte użycie, aby błogi skutek anaterynowej wody do ust doszedł do wiadomości wszystkich na usta i zęby chorujących.

Kaution. **Mr. H. J. de Carpentier.** W Poznaniu dostać jej można u **H. Kirsten** wdowy, ul. Podgórna 9.

Młodzieniec, mający zamiar w przyszłości poświęcić się filologii, czyzy sobie przyjąć miejsce w dostojnej rodzinie jako prywatny nauczyciel. Bliż. wiad. W. W. poste rest. Poznań. (5311)

Gwerner z dobr. świadectw. przysposob. chłopców do średnich klas gimnaz., muzykalny, poszukuje od 1 paźdz. r. b. miejsca. Oferty X. Z. 100 poste restante Kycina (Exin). (5326)

Były sekundaner wyższy poszukuje miejsca jako **gwerner**. Adres: A. S. W. poste rest. Poznań. (5330)

W księgarni **M. Jagielskiego** przy ulicy Wrocławskiej No. 30 są w zapasie:

Mapy wojenne.
Mapa Francyi, Belgii i Niemiec, 15 sgr., na płótnie 1 tal.
Mapa Francyi od Renu do Paryża, 12 sgr.

Mapa ścieśniona szczegół. środkow. Europy, 1 tal. 18 sgr., na płótnie 2 tal. 18 sgr.

Mapa Francyi północn. i wschodn., 1 tal. (5333)

Mapa szczegółowa Księstwa Poznańskiego 10 sgr., na płótnie 2 1/2 sgr.

Świeżego wędzonego lososia i wędzonego węgorza polecają **W. F. Meyer i Sp.** (5337) Wilhelmowski plac 2.

PAPIER RIGOLLOT Musztarda w liściach do **Sinapizmów.**

Przyjętych w szpitalach paryskich, w ambulanrach i szpitalach wojskowych, w marynarce francuskiej i w marynarce królewskiej angielskiej.

Przyjęcia powyższe stanowią rekonią do doskonałości PAPIERU RIGOLLOT, który w jednej chwili może być przygotowany odznacza się czystością i łatwością użycia.

Wymaga należy, aby się na nim znajdował podpis, jak obok:

W Paryżu u fabrykanta, rue Vieille du Temple, 26, w Poznaniu w aptece p. Dra Maniewicz, w Krakowie w aptece pana Traczewskiego; we Lwowie w aptece p. Mikolascha. (5347)

(Nadesłano.)

Błogo skutkująca **Revalscière p. du Barry** ma cenną zasługę, że bez pomocy lekarstwa usuwa niewątpliwie wszystkie choroby z żołądka, gardła, płuc, nerwów, nerek, błony śluzowej i krwi, że odnawia krew a osłabionemu ciału i umysłom i starych ludzi nowych dodaje sił.

Cytujemy kilka z tysiąca przypadków, które oparły wszelkiej medycynie. — Szczeliwa kuracja Jego Świątobliwości Papieża przez Revalscière p. du Barry po dwudziestoletnim skutecznym używaniu lekarstw. Rzym, dnia 21 lipca 1866. Zawsze Papież jest znakomity, minowicie od czasu, jak wstrząsnął się od wszelkich lekarstw, którymi go uleczyć chcieli, i używa wyłącznie prawie wyłącznie **Revalscière p. du Barry**, i nadzwyczaj korzystnie nań działa. Zaręcza, że Jego Świątobliwość przy każdym obiedzie spożywa jej talerz pełny i że brodziejstw jej natchwili się nie może. (Korespondencya z gazette du Midi). — No. 52,081: Marszałek dworu hr. Phaultra wyjechał został od zastarzałej niestrawności. — No. 55,418: hr. de Bréhan od tężnic cierpiący watołby i nerwów, chłudnicia, bezsenności, hysterii, melancholii i osłabienia. — No. 50,416: Hr. Stuart de Decies, senator, od złej strawności, cierpiący na watołby i nerwy, spazmy i kurcze. — No. 49,842: Pani Mary Joly od pięćdziesięcioletnich obstrukcyj, niestrawności, wymiotów, spazmów, kurczy i bezsenności. — No. 46,270: J. J. berts od suchot z kaszlem, wyrzucania krwi, wymiotów, obstrukcji i nocnego pocenia się, przeciw czemu przez 25 lat darami wał lekarstw i w łóżku leżał. — No. 58,860: panna Gallard suchot, na które według lekarzy w 1855 r. w dwóch miesiącach umrzeć, a dzisiaj jeszcze żyje.

70,000 świadectw kuracji, które oparły się wszelkiej medycynie, pomiędzy niemi Jego Świątobliwość Papieża, marszałek dworu hr. Pluskowa margrabini de Bréhan, hrabiny Castle Stuart, dr. hr. Wurzer, Stein, Angenstein, Schorland, Ure, Harvey itd., których kopie bezpłatnie i franco na żądanie. Makę tę polecają sprowadzać można przez wszystkie apteki lub za pośrednictwem **Barry du Barry** w Wiedniu, Freung No. 6, III piętro. Przez używanie jej oszczędza się pięćdziesiąt razy wydatki na nie środki a żywi lepiej niż najlepsze mięso.

Cenny ten środek leczący-pożywny sprzedaje się w każdym blazynach wraz z przepisem użycia 1/2 funta za 18 sgr., funt za 1 tal. 5 sgr., 2 funty za 1 tal. 27 sgr., 5 funt. za 1 tal. 20 sgr., 12 funt. za 1 tal. 5 sgr., 24 funty za 1 tal. 20 sgr., 48 funt. za 1 tal. 5 sgr., 96 funt. za 1 tal. 5 sgr., 192 funt. za 1 tal. 5 sgr., 384 funt. za 1 tal. 5 sgr., 768 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1536 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3072 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6144 funt. za 1 tal. 5 sgr., 12288 funt. za 1 tal. 5 sgr., 24576 funt. za 1 tal. 5 sgr., 49152 funt. za 1 tal. 5 sgr., 98304 funt. za 1 tal. 5 sgr., 196608 funt. za 1 tal. 5 sgr., 393216 funt. za 1 tal. 5 sgr., 786432 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1572864 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3145728 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6291456 funt. za 1 tal. 5 sgr., 12582912 funt. za 1 tal. 5 sgr., 25165824 funt. za 1 tal. 5 sgr., 50331648 funt. za 1 tal. 5 sgr., 100663296 funt. za 1 tal. 5 sgr., 201326592 funt. za 1 tal. 5 sgr., 402653184 funt. za 1 tal. 5 sgr., 805306368 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1610612736 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3221225472 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6442450944 funt. za 1 tal. 5 sgr., 12884901888 funt. za 1 tal. 5 sgr., 25769803776 funt. za 1 tal. 5 sgr., 51539607552 funt. za 1 tal. 5 sgr., 103079215104 funt. za 1 tal. 5 sgr., 206158430208 funt. za 1 tal. 5 sgr., 412316860416 funt. za 1 tal. 5 sgr., 824633720832 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1649267441664 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3298534883328 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6597069766656 funt. za 1 tal. 5 sgr., 13194139533312 funt. za 1 tal. 5 sgr., 26388279066624 funt. za 1 tal. 5 sgr., 52776558133248 funt. za 1 tal. 5 sgr., 105553116266496 funt. za 1 tal. 5 sgr., 211106232532992 funt. za 1 tal. 5 sgr., 422212465065984 funt. za 1 tal. 5 sgr., 844424930131968 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1688849860263936 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3377699720527872 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6755399441055744 funt. za 1 tal. 5 sgr., 13510798882111488 funt. za 1 tal. 5 sgr., 27021597764222976 funt. za 1 tal. 5 sgr., 54043195528445952 funt. za 1 tal. 5 sgr., 108086391056891904 funt. za 1 tal. 5 sgr., 216172782113783808 funt. za 1 tal. 5 sgr., 432345564227567616 funt. za 1 tal. 5 sgr., 864691128455135232 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1729382256910270464 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3458764513820540928 funt. za 1 tal. 5 sgr., 6917529027641081856 funt. za 1 tal. 5 sgr., 13835058055282163712 funt. za 1 tal. 5 sgr., 27670116110564327424 funt. za 1 tal. 5 sgr., 55340232221128654848 funt. za 1 tal. 5 sgr., 110680464442257309696 funt. za 1 tal. 5 sgr., 221360928884514619392 funt. za 1 tal. 5 sgr., 442721857769029238784 funt. za 1 tal. 5 sgr., 885443715538058477568 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1770887431076116955136 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3541774862152233910272 funt. za 1 tal. 5 sgr., 7083549724304467820544 funt. za 1 tal. 5 sgr., 14167099448608935641088 funt. za 1 tal. 5 sgr., 28334198897217871282176 funt. za 1 tal. 5 sgr., 56668397794435742564352 funt. za 1 tal. 5 sgr., 113336795588871485128704 funt. za 1 tal. 5 sgr., 226673591177742970257408 funt. za 1 tal. 5 sgr., 453347182355485940514816 funt. za 1 tal. 5 sgr., 906694364710971881029632 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1813388729421943762059264 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3626777458843887524118528 funt. za 1 tal. 5 sgr., 7253554917687775048237056 funt. za 1 tal. 5 sgr., 14507109835375550096474112 funt. za 1 tal. 5 sgr., 29014219670751100192948224 funt. za 1 tal. 5 sgr., 58028439341502200385896448 funt. za 1 tal. 5 sgr., 116056878683004400771792896 funt. za 1 tal. 5 sgr., 232113757366008801543585792 funt. za 1 tal. 5 sgr., 464227514732017603087171584 funt. za 1 tal. 5 sgr., 928455029464035206174343168 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1856910058928070412348686336 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3713820117856140824697372672 funt. za 1 tal. 5 sgr., 7427640235712281649394745344 funt. za 1 tal. 5 sgr., 14855280471424563298789490688 funt. za 1 tal. 5 sgr., 29710560942849126597578981376 funt. za 1 tal. 5 sgr., 59421121885698253195157962752 funt. za 1 tal. 5 sgr., 118842243771396506390315925504 funt. za 1 tal. 5 sgr., 237684487542793012780631851008 funt. za 1 tal. 5 sgr., 475368975085586025561263702016 funt. za 1 tal. 5 sgr., 950737950171172051122527404032 funt. za 1 tal. 5 sgr., 1901475900342344102245054808064 funt. za 1 tal. 5 sgr., 3802951800684688204490109616128 funt. za 1 tal. 5 sgr., 7605903601369376408980219232256 funt. za 1 tal. 5 sgr., 15211807202738752817960438464512 funt. za 1 tal. 5 sgr., 30423614405477505635920876929024 funt. za 1 tal. 5 sgr., 60847228810955011271841753858048 funt. za 1